Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Konto czekowe P. K. O. Nr. 307.955

5 gr.

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

5 gr.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. 30. | Redakcja czynna cały dzień. | REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok II. ‖ Sobota 1-go października 1932 roku. ‖ Nr. 225.

Szukajcie Anonima Narodowego.

W niedzielę, dnia 2 października r. b. o godz. 1 popoł, po odprawionem poprzednio „specjalnie narodowem“ nabożeństwie na Jasnej Górze — odbędzie się w sali Katedralnej (Narutowicza 13) „wielkie zgromadzenie Stronnictwa Narodowego“.

Nawet zakłamanie się w ferworze politycznym może być przebaczalne, o ile wypływa z fanatyzmu zrodzonego na podłożu uczciwej wiary w słuszność przekonań wyznawanych. Naiwny ferworysta rozbraja, zniewala do pobłażliwości. O takim można myśleć, że głupi, że fanatyk, ale nie należy mówić: nieuczciwy.

To są pojęcia krańcowo różne.

Bardziej różne obejmują tych uświadomionych działaczy „politycznych”, którzy pogrążają łatwowiernych w fanatyzm dla przekonań sztucznie preparowanych, naciąganych cięciwą na łuki ambicyj osobistych i osobistych interesów i pospolitej karjery doczesnej aranżerów.

O tych niewolno mówić: uczciwi.

Przy okazji, w przeddzień „wielkiego zgromadzenia” pomówmy o częstochowskim Anonimie Narodowym:

Zejdą się endeki... Jakie? Ot, właśnie! — Na widowni: mizerne naiwniaki dojrzałe i niedojrzałe obwiepolaki, w prezydjum rozłożą się okazałe ciała poselskie, okazale narodowe i okazale pobożne. Między nimi a audytorjum ulokuje się kilkugłowy, zawsze niewidzialny i zawsze intrygę knujący— Anonim Narodowy, który w arendę wziął i Boga i Ojczyznę i taki szyldzik wywiesił, by ludzką frymarczyć wiarą i uczciwością i na brzęczące złoto je przekuwać.

On to dyktować będzie i przemówień treść i narodowe głosił rezolucje i przez usta fanatyków nienawiści wypluwał ślinę i nie zawaha się, by wielkopańskiej użyć sytości, za złoto brzęczące zaprzedać fanatyków z kośćmi, z ciałem, z krwią i duszą.

On jest ojcem rodowitym skrytobójcy Niewiadomskiego i złodziei grosza publicznego: Artilewicza, Czyryckiego, Zyblewskiego, Grzyba, Czerewki, Ulasiewicza z małego obozu wielkiej dmowszczyzny i ojcem młodocianych uczni — włamywaczy kieleckich i Morzyckiego, który na godło państwowe targnął się w Grudziądzu i „narodowych” separatystów pomorskich i prowokatorów poznańskich i bojówkarzy-kryminalogów i innych, innych „narodowych” kryminalistów, antypaństwowców, których się potem wypierał, ścierając ich z pyłem ze swego miedzianego czoła..

Na niedzielnem zgromadzeniu szukajcie pilnie kilkugłowego częstochowskiego Anonima Narodowego. **Ja.**

Plenarne posiedzenie Ligi Narodów.

Przemówienia delegatów Francji, Anglji i Włoch.

GENEWA. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu Ligi Narodów premjer francuski Herriot wygłosił przemówienie, w którem potępił obecną falę pesymizmu w stosunku do Ligi.

Herriot oświadczył, że Francja zdecydowana jest przyczynić się wbrew piętrzącym się trudnościom do opracowania międzynarodowego kodeksu pokoju. Liga Narodów musi dążyć do ograniczenia, a nawet usunięcia wszelkiej tajnej dyplomacji i zrównania wszystkich mocarstw, niedopuszczając żadnej hegemonji.

Po Herriocie zabrał głos lord Cecil, występując przeciw szaleńcom, którzy pragną zniszczyć Ligę Narodów i dlatego wyolbrzymiają trudności, które Liga napotyka w swej działalności. Mówca uważa, że spór między Francją a Niemcami skończyłby się automatycznie, gdy oba państwa trzymały się ściśle paktu. Wskazał następnie na niebezpieczeństwo ewentualnego fiaska prac konferencji rozbrojeniowej.

Ostatni przemawiał delegat Włoch, Aloyzi, kładąc główny nacisk na potrzebę obniżenia zbrojeń i konieczność współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej.

Ziemia drzy w posadach.

LONDYN. W Edynburgu odczuto szereg wstrząsów ziemi, które nie wyrządziły jednak żadnych szkód.

ATENY. Na półwyspie Chalcedońskim odczuto znowu wstrząsy podziemne. Komunikacja telefoniczna została przerwana, wobec czego brak wiadomości z wielu miejscowości. W dolinie Charilaos utworzyła się w ziemi rozpadlina, długości półtora kilometra, szerokości 3-ch palców.

W Salonikach wstrząsy powtórzyły się kilkanaście razy i spowodowały pęknięcie i szczeliny. Do Ieryssos przybyło na pomoc 5 angielskich okrętow wojennych. W Arnea zawaliły się liczne domy.

BIAŁOGRÓD. Tutejsza stacja sejsnograficzna zanotowała ponowne, niezwykłe gwałtowne wstrząsy sejsmiczne. Ośrodek wstrząsów znajduje się na terytorjum Grecji.

Zacięte walki w Mandżurji.

Powstańcy chińscy opanowali kilka miast.

MUKDEN. W Manczuli wybuchło powstanie wojsk chińskich, stanowiących obronę kolei wschodnio-chińskiej. Oddziałami tymi dowodzi gen. Supingwen.

Powstańcy zaatakowali załogę mandżurską w Manczuli, zdobyli koszary i zdemolowali je. Patrole powstańców wyłapywały na mieście obywateli japońskich. którzy uzbroili się w karabiny i wystąpili czynnie przeciw powstańcom. Zabitych zostało około 200 Japończyków. Flaga mandżurska została spalona.

Powstańcy zdobyli również miasta Chailar, Dalainor i Pukatu, przyczem w Chailar wymordowano 9 rodzin japońskich. Samolot japoński, który miał zbombardować Manczuli, został przez powstańców zestrzelony. Gen. Supingwen polecił zerwać wszystkie połączenia i nieprzepuszcza przez Manczuli żadnych pociągów. Z Cicikaru wysłano silne oddziały wojsk japońskich celem opanowania sytuacji.

Procesy przeciw Polakom na Łotwie

za obronę polskości.

RYGA. Senat, jako najwyższa instancja skasował wyrok drugiej instancji, skazujący 20 Polaków na karę aresztu od 1 do 3 tygodni za śpiewanie pieśni polskiej w jednym z kościołów — i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi okręgowemu w Mitawie.

Sąd okręgowy w Rydze rozpatrywał wczoraj sprawę przeciwko trzem Polakom, oskarżonym o nadużycia wyborcze podczas wyborów w ub. roku. Podsądni mieli rzekomo zjednywać wyborców na polską listę przy pomocy niedozwolonych środków. Sąd skazał oskarżonych po 2 mies. więzienia.

Sukces delegacji polskiej

na kongresie pracowników umysłowych.

PARYŻ. W obradach międzynarodowej konferencji pracowników umysłowych bierze również udział delegacja z Polski w osobach pp. Kościńskiego i Gackiego.

Konferencja przyjęła rezolucję, opierającą się na polskim systemie ubezpieczeń. W wyborach do władz konfederacji na stanowisko radnego i zastępcy sekretarza generalnego powołany został z Polski p. Kościński, który został również wybrany do Międzynarodowego Biura Pracy na miejsce ustępującego przedstawiciela Czechosłowacji.

Rekonstrukcja rządu angielskiego.

LONDYN. Ministrem spraw wewn. mianowany został konserwatysta John Gilmour, a ministrem rolnictwa konserwatysta Walter Elliot. Sekretarzem dla spraw Szkocji został mianowany sir Godfrey Collins, narodowy liberał.

Na posiedzeniu grupy liberałów Simona uchwalono bezwarunkowo popierać rząd Mac Donalda. W ten sposób pogłoski o dymisji Simona i Runcimana zostały ostatecznie zdementowane.

Następnie odbyła się konferencja Mac Donalda z Simonem, Runcimanem, na której obecny był również Baldwin.

Anglik następcą hr. Graviny?

GENEWA. Sprawa nominacji nowego wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku stanowi obecnie jedno z najbardziej aktualnych zadań. W kołach, zbliżonych do sekretarjatu Ligi Narodów, twierdzą, że nowy wysoki komisarz będzie narodowości angielskiej. Gdańsk wysuwa kandydaturę b. posła angielskiego w Warszawie, Max-Müllera, który prawdopobnie w związku z tem przybył wczoraj do Genewy.

Wspominana jest również kandydatura sir Johna Hope - Simpsona, członka międzynarodowej komisji pomocy dla powodzian w Chinach. Przewodniczył on specjalnej komisji wysłanej w r. 1930 do Palestyny z powodu zatargu żydowsko arabskiego o „ścianę płaczu”.

Gandhi weźmie udział w konferencji „okrągłego stołu”.

POONA. Wydano tu zarządzenie, zakazujące Gandhiemu udzielania w więzieniu jakichkolwiek wywiadów. Zarządzenie to ogłoszone zostało w chwili, gdy Gandhi oczekiwał nadejścia przywódców indyjskich.

LONDYN. W listopadzie spodziewany jest przyjazd Gandhiego do Londynu celem wzięcia udziału w konferencji „Okrągłego Stołu”.

W tym wypadku Gandhi musiałby być zwolniony z więzienia. W sprawie tej rząd angielski ma powziąć wkrótce decyzję.

Wrzenie w Grecji.

SALONIKI. Wzburzenie umysłów po wyborach w Grecji wzrosło do tego stopnia, iż władze musiały skonsygnować wojsko w Salonikach. W rozmaitych częściach Peloponezu wybuchły niepokoje.

Prasa zamieszcza urzędowy komunikat komendanta III armji greckiej gen. Kladosa, zapowiadający dalsze pozostawienie w mocy wszystkich zarządzeń nadzwyczajnych wydanych w czasie wyborów do parlamentu przez władze ze względu na wzrastające objawy niepokoju na terenie Grecji.

Uniewinnienie Waldemarasa.

KOWNO. Ogłoszony został wyrok w procesie przeciwko Waldemarasowi, oskarżonemu o sprzeniewierzenie 50 tysięcy koron duńskich. Waldemaras został uniewinniony; uzasadnienie wyroku stwierdza, iż zeznania świadków nie dają powodu posądzania b. dyktatora Litwy o przywłaszczenie powyższej sumy.

O miljonowy spadek po Kreugerze.

SZTOKHOLM. Zarząd masy upadłościowej Ivara Kreugera wystąpił do sądu o nałożenie aresztu na majątek konsula Torstena Kreugera, który jest bratem króla zapałczanego. Z pamiętnika, który pozostawił Ivar Kreuger, wydarta została kartka, z której wy-

Chcesz przysłużyć się państwu i ojczyźnie bądź nietylko wzorowym obywatelem, ale i dobrym strzelcem.

nika, że Kreuger przed samobójstwem przekazał swej rodzinie majątek, sięgający kilkunastu miljonów koron. Zarządca masy upadłościowej przedstawił prokuratorowi ową wydartą kartkę, która została niedawno odnaleziona.

Krwawa statystyka w Niemczech.

BERLIN. Pruskie ministerstwo spraw wewn. ogłosiło statystykę, która piętnuje Niemcy, jako klasyczny kraj mordów politycznych.

W ciągu ośmiu pierwszych miesięcy b. r., t. zn. do 1 września dokonano w Niemczech 155 morderstw na tle politycznem. Największa ilość mordów przypada na lipiec,—86 wypadków, to jest w miesiącu, poprzedzającym wybory do parlamentu Rzeszy.

Katastrofa sowieckiej łodzi podwodnej

Sowiecka łódź podwodna zderzyła się w Zatoce Fińskiej z duńskim parowcem „Peter Mersc" i zatonęła. Zachodzi obawa, że 35 członków załogi znalazło śmierć. Parowiec duński został uszkodzony. Łódź podwodna, która zatonęła, była siostrzanym okrętem rosyjskiej łodzi podwodnej, która również w roku ubiegłym zatonęła w Zatoce Fińskiej.

Wydobycie zatopionej łodzi podwodnej.

LONDYN. W pobliżu Portland podniesiono zatopioną 8 miesięcy temu łódź podwodną „M 2". W łodzi tej spoczywa 60 marynarzy. Przy pomocy kranów, ustawionych na trzech okrętach pontonowych łódź „M 2" została wydobyta na powierzchnię wody, jednak w tej samej chwili nastąpił z „M 2" tak gwałtowny wylew wody, że jeden z kranów podtrzymujących łódź usunął się, wskutek czego cała łódź z powrotem zanurzyła się w wodę i obecnie znajduje się o 18 stóp poniżej powierzchni morza. Wysiłki w celu wydobybia łodzi będą kontynuowane dziś.

Z różnych stron w kilku wierszach.

— Do Warszawy przybyli por. kmdr. Settle i por. Bushnell, stanowiący załogę amerykańskiego balonu „U. S. Navy", zdobywcy puharu Gordon - Bennetta.

— Ludność Włoch wynosiła 31 go sierpnia b. r. 42,211,000 osób.

— Herriot złożył przewodnictwo honorowe komisji Paneuropejskiej.

— Senat argentyński przyjął uchwałę o ponowne wstąpienie Argentyny do Ligi Narodów.

— Wszystkie eskadry sowieckiej floty bałtyckiej wypłynęły z Kronsztadu w kierunku zachodnim. Celem manewrów jest obrona Leningradu i pobliskich portów wojennych przeciw napadowi obcej floty. W manewrach bierze udział Woroszyłow.

— Król Norwegji, Haakon VII my przyjął na audjencji przewodniczącego polskiej wyprawy polarnej, d ra Lugeon.

— Trzej lotnicy japońscy, którzy podjęli przed kilku dniami próbę przelotu z Tokjo do San Francisko, zostali odnalezieni na półwyspie Alaska.

— We Wrocławiu zanotowano dotychczas 37 wypadków zapadnięcia na chorobę Heine Medina, w tem cztery śmiertelne.

— Rząd sowiecki zawarł umowę z dwoma Finlandczykami w sprawie wydobycia z jeziora Bajkalskiego zatopionego w czasie wojny domowej złota w ilości 100 kg.

— Rząd niemiecki zawiadomił amerykański departament stanu, że ma zamiar odroczyć spłatę rat z tytułu amerykańskich kosztów okupacyjnych i pretensyj prywatnych.

— W sejmie pruskim obradowała komisja dla zbadania stosunków policji pruskiej.

— Do Tokio przybył witany przez najwyższych dostojników japońskich pierwszy ambasador mandżurski, Kuanereng, akredytowany przy rządzie japońskim.

— W Kalkucie został ciężko raniony dwoma wystrzałami z rewolweru, angielski dziennikarz, Watson.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 1 października. Jana z Dukii, Remigjusza.

Wschód słońca: o g. 5.36 Zachód 17.14

Nocne dyżury aptek.

W nocy z piątku na sobotę: I Aleja, Wieluński.

Z akademji ku czci ś.p. Prezydentowej Mościckiej. W sali Rady Miejskiej odbyła się wczoraj akademja, poświęcona pamięci zasłużonej działaczki społecznej, ś. p. Małżonki Pana Prezydenta Rzplitej, Michaliny Mościckiej.

Akademja zgromadziła tłumnie przybyłą publiczność częstochowską, oraz przedstawicieli władz.

Wstępne przemówienie, poświęcone życiu i czynom Dostojnej Zmarłej, wygłosiła p. Janina Gallowa. Na program uzupełniający złożyły się: marsz żałobny Szopena i „Miserere" z „Trubadura" Verdiego w wykonaniu orkiestry 27 p.p., koncert skrzypcowy w wykonaniu solowem p. prof. Bursika przy akompanjamencie p. Jałowieckiego oraz recytacja wierszowa jednej z uczenic.

Akademja wywarła na uczestnikach podniosłe wrażenie.

Obniżka cen artykułów monopolowych i skartelizowanych. Potwierdza się wiadomość o tendencjach zniżkowych artykułów monopolowych i skartelizowanych.

Istnieje możliwość obniżenia między innemi cen żelaza, cementu i drożdży.

O obniżce cen tytoniu i papierosów narazie cicho.

W niedzielę wszyscy spotykają się na Lotnisku.

Obniżenia taryfy pocztowej nie będzie. Jak się dowiadujemy, pogłoski o mającej nastąpić zniżce taryfy pocztowej, będącej bodajże najwyższą w Europie, są przedwczesne. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zamierzało istotnie obniżyć taryfę pocztową, jednak ukształtowanie się konjunktury w kraju, niepozwala obecnie na obniżenie tej taryfy, co nie wyklucza obniżki w przyszłości.

Wypłaty emerytur wdowich i sierocych. Z dniem 1 października b. r. wprowadzone będą znaczne uproszczenia w sposobie wypłaty wdów i sierot w całem państwie.

Obecnie na podstawie porozumienia Min. Skarbu z Min. Poczt, pośrednictwo PKO. przy wypłacie emerytur będzie usunięte. Urzędy pocztowe otrzymywać będą bezpośrednio od Izby skarbowej listy wypłat emerytur i wypłacać je będą stronom. Zarządzenie to nie dotyczy wypłat emerytalnych przedsiębiorstw państwowych, jak np. koleje i poczty.

Czekolada stanieje. Wobec obniżki cen cukru, spodziewana jest rewizja cenników wyrobów większych fabryk przetworów cukrowych. Fabrykanci czekolady już w bieżącym tygodniu ustalą wysokość zniżki cen na czekoladę w sprzedaży hurtowej, gdyż nowe rozporządzenie o cenach cukru umożliwia tańszą kalkulację producentom. Prawdopodobnie wyroby czekoladowe potanieją w granicach od 4 do 8 proc.

„Szczęście od jutra." W niedzielę dn. 2 października teatr „Kameralny" rozpoczyna sezon premjerą doskonałej komedji Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Szczęście od jutra."

„Ben Hur". Kino teatr „Grand" wyświetla obecnie przepotężny film dźwiękowy „Ben Hur" z Romanem Novarro w roli tytułowej. Film ten bezsprzecznie stanowi rewelacyjną sensację ekranu — koszt zrealizowania go wyniósł 1 i pół miljona dolarów.

Pan starosta Kühn opuszcza Częstochowę.

Według otrzymanych przez nas informacyj, potwierdzonych przez prasę stołeczną, na stanowiskach niektórych starostw zajdą zmiany.

W szeregu powiatów, objętych zmianami: łomżyńskim, szczecińskim, przemyskim, krośnieńskim, wymieniony jest i powiat częstochowski.

Według tych informacyj starosta częstochowski p. Kazimierz Kühn mianowany został naczelnikiem wydziału w Stanisławowskim urzędzie wojewódzkim.

Starostą częstochowskim mianowany został p. Kazimierz Eustachiewicz, dotychczasowy starosta w Łomży.

KSAWERY DE MONTEPIN. 145

Panna do towarzystwa.

POWIEŚĆ.

— Wybadamy według wszelkich reguł oberżystkę — mówił Filip dalej — i jeśli będzie potrzeba, zabawimy kilka dni w Morfontaine.

— Doktór ma tylko jednego starego służącego... — zauważył Raul. — Dobrze uczynisz, jak myślę, Filipie, jeżeli zabierzesz z sobą swego lokaja.

Nerwowe drżenie wstrząsnęło Filipem.

Spojrzał Raulowi prosto w oczy, jakby chciał zajrzeć wgłąb jego duszy.

Baronowa drżeć poczęła.

Lecz jasnem było jak słońce, że w słowach Raula żadna myśl podejrzliwa się nie ukrywała.

Szczerość dawała się czytać na jego fizjonomji. Widocznie młody człowiek myślał o ulżeniu roboty staremu służącemu doktora Gilberta.

Filip pomyślał, że najmniejsze wahanie mogłoby wydać się podejrzanem, odpowiedział więc:

— Masz słuszność, kuzynie... Pobyt nasz tam może się przedłużyć, mój kamerdyner może się nam bardzo przydać. Zabiorę Juljana Vendome. Więc to pojutrze, jak mówiłeś, doktór Gilbert nas oczekuje?

— Tak.

— Którym pociągiem pojedziemy?

— Pociągiem, wychodzącym z Paryża o godzinie 9 zrana, abyśmy mogli korzystać z dyliżansu kolejowego, który z Survilliers zawiezie nas do Morfontaine.

— A więc rzecz postanowiona, zobaczymy się zresztą jeszcze przedtem... Jutro odprowadzimy moją matkę na dworzec Wschodni, a po południu udamy się do administracji przedsiębiorstwa pogrzebowego, zadać parę pytań woźnicy Saturninowi. co do kilku rzeczy, które chciałbym wyjaśnić.

Filip, jak widzimy, nadrabiał zuchwalstwem.

Umyślnie przyjmował lub też zdawał się przyjmować najbardziej kompromitujące sytuacje, a to dlatego, aby wpoić w Raula przekonanie, że żadne podejrzenie dotknąć go nie może.

Przez cały wieczór Gabrjeli i Raulowi nie udało się pozostać sam na sam choćby na jedną chwilę.

XXV.

Jak słyszeliśmy już przedtem, Juljan Vendame obiecał Filipowi wystarać się o truciznę, konieczną do usunięcia sukcesorki hrabiego de Vadans.

Jakim zbiegiem okoliczności nędznik ten mógł się znaleźć w możności dotrzymania obietnicy.

Wyjaśnimy to zaraz czytelnikowi. Służba u barona de Garennes była niemal synekurą, Filip bowiem rzadko jadał u siebie w domu śniadanie, obiadu zaś nigdy.

Tym sposobem Juljan mógł robić, co mu się podobało po południu i wieczorem, tembardziej, że pan jego miał zwyczaj powracać późno i sam się rozbierać.

Gracz zapalony i lubujący się w miłosnych awanturkach, Vendame wolny swój czas dzielił pomiędzy małą kawiarnię, będącą wpobliżu. gdzie grał w pikietę lub w bezika, a szwaczki lub też panny służące, które zaszczycały go swemi względami.

Mówił z łatwością i pamięć miał przepełnioną frazesami miłosnemi, zapożyczanymi z przeczytanych romansów, lub ze sztuk słyszanych w teatrach; wypowiadał te tyrady z namiętną egzaltacją, wywołującą zwykle efekt ogromny.

Vendame w tej chwili był faworytem małej brunetki, bardzo ładnej, będącej w służbie u pewnej wdowy, mieszkającej na ulicy Vavin.

Wdowa ta, kobieta około pięćdziesięciu lat mająca, umierała na chorobę serca w ostatnim stopniu.

Liza, tak się nazywała panna służąca, zajmowała pokój w mieszkaniu swojej pani i nie odmawiała sobie bynajmniej przyjmowania w nim od czasu do czasu swego kochanka.

Przez nią Juljan wiedział o naturze choroby wdowy i wiedział, że dla przedłużenia cokolwiek życia biedna kobieta zażywała codzień silną dozę digitaliny.

Nadużywała nawet tego środka i w nadziei wyzdrowienia, które było niemożliwem, przesadzała dozy przepisywane przez doktora.

Doktór przepisał receptę, którą Liza nosiła do apteki; wdowa posiadała zawsze u siebie w zapasie flaszeczkę digitaliny.

Juljan wiedział o tem i w porę przypomniał sobie podczas rozmowy ze swoim panem.

— Przez Lizę, — mówił do siebie, — mieć będę to, czego nam potrzeba.

Chora nigdy nie wychodziła ze swego pokoju. Liza więc miała wszelką swobodę i używała jej bez żadnego skrupułu.

— Mam narzeczonego, który się ze mną ożeni — mówiła do swojej pani, — bardzo poczciwy chłopiec, służący w domu handlowym. — Prosiłabym pani o pozwolenie przyjmowania go czasami, naturalnie — w żadnej złej myśli...

Wdowa dała chętnie żądane pozwolenie.

Juljan więc mógł przychodzić, będąc pewny dobrego przyjęcia.

Opuszczając mieszkanie swego pana, udał się na ulicę Vavin.

Była może godzina siódma wieczorem.

Liza skończyła służbę.

C. d. n.

Ogólnopolski Tydzień Strzelecki.

Komunikat sekcji strzeleckiej z dnia 29 września 1932 r.

Wyniki zawodów strzeleckich z dnia 26 27, 28 i 29 września 1932 o tytuł mistrza m. Częstochowy:

1) Morawski Kazimierz 49 pkt., 2) Lelito Jan 49 pkt., 3) Dzięciołowski Stanisław ppor. 48 pkt., 4) Myszkowski Aleksander pułk. dypl. 47 pkt., 5) Sękara Franciszek ppłk. 47 pkt., 6) Wróbel Zdzisław (Związek Strzelecki) 46 pkt., 7) Stępowski Włodzimierz 45 pkt., 8) Orzeł Zdzisław (Związek Strzelecki 46 pkt., 9) Nanys Mieczysław (Zw. Legjonistów) 45 pkt., 10) Banaszkiewicz Wojciech (Pol. K. S.) 45 pkt.

Wyniki o tytuł mistrzyni miasta Częstochowy.

1) Winiarska Marja 45 pkt., 2) Plebankówna Helena 45 pkt., 3) Ptaszyńska Marja 44 pkt., 4) Radlakówna Weronika 44 pkt., 5) Kudłowa Marja 43 pkt.

Wyniki o tytuł mistrza szkół.

1) Stefan Perkowski 49 pkt., 2) Polusiński Jerzy 46 pkt., 3) Terlecki Stefan 45 pkt., 4) Wiktor Lis 45 pkt., 5) Wizental Romuald 40 pkt.

Odznaki Strzeleckie klasy III-ej zdobyli:

1) Plebankówna Helena, 2) Drzewicki Jan, 3) Michalski Michał, 4) Kucharzewski Stefan, 5) Wodzyński Marjan, 6) Sokołowski Władysław, 7) Zagórniewicz Stefan, 8) Piątkowski Zygmunt, 9) Atłasik Wojciech.

Zawody między Zrzeszeniami:

Do walki o mistrzostwo przyłączył się Związek Pracowników Pocztowych.

W dniu dzisiejszym na czoło zrzeszeń wysunął się przed Polic. Klubem Sportowym Związek Strzelecki.

Wobec nieco nieścisłej notatki jednego z pism wyjaśniamy, że nagrody o Mistrzostwa Strzeleckie ufundowane zostały przez kilka instytucyj, Zakłady Przemysłowe i Korpus Oficerski m. Częstochowy.

Komuniści na ławie oskarżonych. Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiedli dziś: Piotr Stanisław Sadowski z Rawy Mazowieckiej, Jan Kupczyński z Radomska oraz mieszkańcy Częstochowy: Stanisław Pałczyński i Paweł Franczak, oskarżeni o działalność komunistyczną.

W świetle oskarżenia sprawa przedstawia się następująco:

W związku z masowemi aresztowaniami komunistów w styczniu, lutym i połowie marca br. w pow. częstochowskim, przybyli do Częstochowy dwaj przedstawiciele Komunistycznej Partji Polski, którzy otrzymali od naczelnych władz partji polecenie odbudowy zlikwidowanych lub rozbitych komórek i ożywienie roboty komunistycznej wśród sfer robotniczo-chłopskich na terenie powiatu częstochowskiego. Wysłannikami tymi byli Sadowski i Kupczyński.

Zwołali oni na dzień 26-go marca konferencję partyjną która odbyła się w mieszkaniu niejakiego Marjana Madlera przy ul. Mickiewicza 20, który odstąpił swe mieszkanie na prośbę Pałczyńskiego. Konferencja ta trwała od godz. 21 do godz. 3 rano. Oprócz oskarżonych wzięli w niej udział: jakaś żydówka pseudonim „Bronka“ i 2 chrześcijan. Tych ostatnich nie udało się jednak ująć.

Na konferencji tej dokooptowano dwóch przedstawicieli, jednego z Zacisza, drugiego zaś z Wyczerp celem rozszerzenia zakresu działania komitetu dzielnicowego partji. Jeden z nich został mianowany sekretarzem, drugi zaś kierownikiem i organizatorem bojówki partyjnej. „Bronka“ została wybrana zastępcą sekretarza i kierowniczką roboty komunistycznej wśród kobiet; Franczak—kierownikiem i organizatorem mających powstać specjalnych komitetów strajkowych; Pałczyński—kierownikiem roboty wśród sfer robotniczo-chłopskich w mieście i powiecie oraz przedstawicielem Komitetu Okręgowego K. P. P. Częstochowa—Piotrków.

Sadowski i Kupczyński zarzucili zebranym, że nie zdołali wykorzystać proklamowanego przez P.P.S. strajku powszechnego w dniu 16 marca b. r. W odpowiedzi na to Pałczyński i Franczak oświadczyli, że w dniu tym skupili koło siebie około 100 członków partji na N. Rynku, lecz z powodu nieprzybycia prelegenta, wystąpienie nie doszło do skutku.

Poruszono również sprawę członków partji, podejrzanych o współdziałanie z policją polityczną — postanowiono ukarać ich.

Sadowski i Kopczyński podali również do wiadomości, że przebywający w tutejszem więzieniu Szczepan Piasecki, który 9 listopada ub. r. rzucił granat na podwórze więzienia, miał być wysłany do Sowietów, lecz wobec zdefraudowania kasy „Mopru“ nie zostało to uskutecznione. Sadowski przyrzekł, że Piasecki będzie otrzymywał od partji 20 złotych tygodniowo. Na konferencji zostało ujawnione, że na tutejszym terenie istnieje 11 komórek komunistycznych. Nadto powzięto szereg uchwał, jak utworzenie komitetów strajkowych itd.

Dalszy ciąg procesu podamy w numerze jutrzejszym.

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy w Częstochowie w myśl (§ 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekuc. Władz Skarbowych) Dz. R. P. Nr. 68 poz. 580 podaje do publicznej wiadomości, że 4-go października 1932 r. o godz. 10 rano, przy ulicy Koszarowej Nr. 71 w Częstochowie odbędzie się sprzedaż ruchomości z licytacji publicznej należących do B-ci MARKUSFELD jako w drugim terminie niżej wymienionych ruchomości.

234 worków kleju stolarskiego, maszyna do pisania, 2 biurka amerykańskie, 2 szafki jasne z zaluzjami, stolik pod maszynę i inne.

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu licytacji od godz. 9 do 10 rano. Sprzedaż kleju będzie dokonywana ewentualnie poszczególnymi workami.

KIEROWNIK URZĘDU
Germak
Inspektor Skarbowy

OBNIŻONA TARYFA BLOKOWA DLA MIESZKAŃ.

Elektrownia w Częstochowie zawiadamia P. T. Odbiorców, że stosownie do zapowiedzianej rewizji taryf, po przeprowadzeniu przy współudziale Władz Nadzorczych oraz Związku Elektrowni Polskich odnośnych badań wprowadza, zgodnie z § 77-ym uprawnienia rządowego, dla potrzeb **gospodarstwa domowego w mieszkaniach** następującą taryfę blokową:

1) Istota taryfy blokowej:
Dla każdej kategorji mieszkania oraz dla poszczególnych miesięcy, zostaje ustalona pewna ilość kilowatogodzin t. zw. I szy blok, opłacanych wg. normalnej taryfy. Odbiorca, którego zużycie przekroczyło normę I-go bloku, wkracza w II gi blok, przyczem nadwyżka zużycia ponad I-szy blok będzie opłacana wg. taryfy, wynoszącej około 45% taryfy normalnej, wreszcie jeśli zużycie prądu przekroczy normę I-go i II-go bloku nadwyżka zużycia ponad tę normę opłacana będzie wg. taryfy najniższej, wynoszącej mniej wiecej 22% taryfy normalnej.

2) Wielkość bloków dla poszczególnych kategoryj mieszkań w różnych miesiącach.

Kategorja mieszkania*)	1 izb.		2 izb.		3 izb.		4 izb.		5 izb.		6 izb.		7 izb.		ponad 7 izb.	
Bloki	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II
	Miesięczna ilość kilowatogodzin														plus za każdą izbę KWg/m	
Styczeń	4	3	7	5	13	8	20	10	28	12	36	15	45	18	7	3
Luty	3	3	5	5	8	8	13	10	18	12	24	15	29	18	5	3
Marzec	3	3	5	5	8	8	13	10	18	12	24	15	29	18	5	3
Kwiecień	2	3	3	5	5	8	8	10	14	12	18	15	21	18	3	3
Maj	2	3	5	5	5	8	8	10	12	12	16	15	19	18	3	3
Czerwiec	1	3	2	5	4	8	6	10	8	12	10	15	13	18	2	3
Lipiec	1	3	2	5	4	8	6	10	8	12	10	15	13	18	2	3
Sierpień	1	3	2	5	4	8	6	10	8	12	10	15	13	18	2	3
Wrzesień	2	3	3	5	5	8	8	10	12	12	16	15	19	18	3	3
Październik	3	3	5	5	8	8	13	10	18	12	24	15	29	18	5	3
Listopad	4	3	6	5	13	8	19	10	28	12	36	15	45	18	6	3
Grudzień	4	3	7	5	13	8	20	10	28	12	36	15	45	18	7	3

UWAGA.*) Za izbę w mieszkaniu liczy się również kuchnię oraz pokój służbowy, nie liczy się natomiast przedpokoju, korytarzy, spiżarki, pokoju kąpielowego it.p.

3) Opłaty za prąd w poszczególnych blokach.
Opłata za prąd I-go bloku pobierana będzie w wysokości 90 gr. za kWh. Opłata za prąd II-go bloku pobierana będzie w wysokości 40 gr. za kWh. Opłata za prąd zużyty w poszczególnym miesiącu w ilości, przekraczającej normę I-go i II-go bloku pobierana będzie w wysokości 20 gr. za kWh.

4) Opłaty stałe.
Stała opłata miesięczna za licznik do 5 Amp. włącznie wynosić będzie:

dla mieszkań	1-no	izbowych	zł.	1,00	miesięcznie
„ „	2-u	„	„	1,20	„
„ „	3 i 4 o	„	„	1,50	„
„ „	powyżej 4 ch izb		„	2,00	„

5) Okres stosowania taryfy blokowej.
Nowa taryfa blokowa wprowadzona zostaje tytułem próby na okres od dnia 1 października 1932 r. do dnia 31 grudnia 1933 r.

6) Wejście w życie oraz warunki stosowania taryfy blokowej. Nowa taryfa blokowa wchodzi w życie z dniem 1 października 1932 r. Będzie ona stosowana dla każdego **odbiorcy, który zgłosi odnośne żądanie i podpisze umowę** wg. nowego zaakceptowanego przez Władze Nadzorcze wzoru.

Odbiorcy, którzy podpiszą umowę do dnia 15 października r.b. będą korzystali z nowej taryfy za prąd. zużyty październiku. Ci z pośród odbiorców, którzy podpiszą umowę pomiędzy 15 ym października a 15-ym listopada będą korzystali z nowej taryfy przy rachunkach za prąd zużyty w listopadzie r.b. i t. d. Przyczem pierwszeństwo posiadać będą abonenci, korzystający obecnie z prądu.

7) Stosowanie innych taryf.

Taryfa blokowa nie jest przymusowa. **Każdy odbiorca ma prawo wolnego wyboru między dotychczasowemi taryfami a nową taryfą blokową z opłatami obniżonemi.**

ELEKTROWNIA.

Częstochowa, dnia 30 września 1932 r.

Ujęcie sprytnego złodzieja kolejowego.

Obfity łup złodziejski.

Policja przytrzymała sprytnego złodzieja kolejowego Nowickiego Stanisława, który pod przebraniem konduktora kolejowego P. K. P. grasował w pociągach okradając podróżnych. Jego sprawką była kradzież walizki z garderobą i bielizną p. Zofji Piątkowskiej z Zawiercia, walizki adw. Teppera Bednarka z Łodzi, płaszcza kolejowego, książek należących do konduktora Gajdeckiego Franciszka z Ząbkowic, portfelu z gotówką, zegarka i dokumentów urzędnikowi dyrekcji kolejowej w Katowicach p, Strzempce Brunonowi oraz całego szeregu nieustalonych jeszcze kradzieży.

Przy aresztowanym, który od pewnego czasu jako podejrzany, śledzony był przez policję znaleziono:

Szlafrok damski niebieski, sweter zielony damski, parę podwiązek damskich, mydełko toaletowe, gąbkę czerwoną, kremu tutkę „Taky” zegarek niklowy z żółtem cyferblattem firmy „Belarja” z cienką dewizką, papierośnicę srebrną z karbami i płaszcz męski o podwójnem wierzchu i budzik czterokanciasty w czarnej oprawce firmy „Junghait”.

Wszystkie te rzeczy pochodzą z kradzieży, lecz dotąd nie ustalono właściciela.

Dzieci więźnia znalazły opiekę. Dowiadujemy się, że dziećmi Piotra Telegi, skazanego na 3 miesiąco więzienia, zaopiekowała się siostra zamężna p. Marjanna Lubczyk, a nie sierociniec miejski.

Okradł Nierychło, odjedzie nie rychło. Borenstein Szaja, obywatel palestyński w przejeździe przez Polskę skradł przygodnemu towarzyszowi podróży p. Nierychło Janowi zamieszkałemu w Katowicach marynarkę, wartości 125 zł. Działo się to na odcinku Warszawa — Częstochowa. Nierychło spał, rychło jednak się zbudził, by zdążyć oddać palestyńskiego obywatela w ręce policji.

Ma sposób na kryzys. Szer Tomasz (Pułaskiego 41) wynalazł do swego użytku sposób na zażegnanie kryzysu: p. Nowak Stanisław (wieś Aleksandrja złożył doniesienie na niego, że wyłudził odeń pieniądze na prowadzenie sprawy sądowej, którą się nie zajął.

Ciągnienie loterji państwowej. Główne wygrane w 19-tym dniu ciągnienia V-tej klasy 25 loterji państwowej padły na następujące numery;

50,000 zł. na Nr. 154409.
15,000 zł. na Nr. 49914.
5,000 zł. na Nry: 53113 18459 154084.
3,000 zł. na Nr. 35802.
2,000 zł. na Nry: 1742 7483 20065 27250 51970 73260 74163 74892 80296 82241 85154 81548 88061 82606 106716 107901 117624 110439 113377 121440 123681 129295 129594 130329 149029 146745.
1,000 zł. na Nry: 21831 44266 47409 65096 72002 80500 84101 101278 101513 104423 105856 106625 113900 121663 126125 134134 136257 140836 143429 146482 150103 152065 152468 153229 154016 157924.

Jak Niemcy torują przemytowi drogę do Polski.

(Własna korespondencja „Słowa Częst." z niemieckiego pasa nadgranicznego.)

Od naszego korespondenta, bawiącego obecnie na t. zw. niemieckim Górnym Śląsku, otrzymujemy następujące informacje:

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Niemcy utworzyli wzdłuż naszej granicy t. zw. wolną strefę, która tworzy pas szerokości do 2 klm. wgłąb Niemiec. W tej strefie swobodnie mogą poruszać się wszyscy przemytnicy, przybywający z Polski po przemyt. Na tym obszarze założyli Niemcy hurtowe składy, które zaopatrują we wszystkie towary, przeznaczone na przemyt do Polski. Towary te zwolnione są od wszelkich opłat i podatków, to też ceny ich są bardzo niskie.

I tak: tytoń, którego kilo kosztuje w samych Niemczech około 16 marek, w wymienionej strefie kosztuje tylko 6—8 marek.

Sacharyna produkowana jest wyłącznie w celach przemycania do Polski, bowiem w Niemczech nie wolno jej sprzedawać pod groźbą b. surowych kar. Kilo sacharyny kosztuje w strefie nadgranicznej 18 marek. Spirytus t. zw. „brendka" jest również b. tani, tak samo wszelkie inne artykuły, jak: wyroby stalowe (brzytwy, nożyczki itd), koronki, wyroby jedwabne itd.

Przez długie lata szły do Polski transporty tych towarów poprzez zieloną granicę, a Niemcy zacierali ręce, gdyż zdawało się im, że podkopią byt naszego kraju. Oczywiście skarb państwa poniósł olbrzymie straty, ale i Niemcy sami wpadli w dołki, które pod nami kopali.

Przemytnicy, wiedząc, że w samych Niemczech towar, który przemycali do Polski, jest o wiele droższy, znaczną jego część, zamiast przemycić do Polski i natknąć się na naszą straż graniczną, sprzedawali towar w głębi Niemiec po cenie wyższej, zarobkując bez ryzyka dość dużo. Rząd niemiecki, zaślepiony w swej nienawiści do Polski, długo nie dostrzegał tego, wskutek czego dopiero ostatnio wyszło na jaw, że przedsiębiorstwo to przyniosło olbrzymie straty dla skarbu Rzeszy. Dotyczyło to zwłaszcza tytoniu, który przemycano w największych ilościach.

Ostatnio Niemcy wpadli na inny pomysł. Na worki tytoniu, z których każdy waży 10 kg., nałożono plomby. Hurtownie, znajdujące się w strefie nadgranicznej, sprzedają najmniej po 8 worki, gdyż nie wytrzymałoby to kalkulacji. Niezależnie od wielkości transportu, hurtownie płacą niemieckim strażnikom granicznym po 5 marek za każdy transport, a doprowadza ją przemytników do granicy. Tam zrywają plomby i puszczają przemytników na polską granicę.

W razie, gdy przemytnicy natkną się na polską straż graniczną i zmuszeni są wrócić na stronę niemiecką, obowiązani są zgłosić się do strażników niemieckich, którzy ponownie na kładają plomby na worki i po pewnym czasie odprowadzają znów przemytników do granicy, pobierając za to dalsze 5 marek.

Przemytnik, który nie zastosuje się do tego zwyczaju i będąc zmuszonym cofnąć się, ominie niemiecką straż graniczną, w razie schwytania jest karany wedle niemieckiej ustawy o karach za przemytnictwo. Kary te są w Niemczech bardzo surowe.

Z KRAJU.

Proces krytyka literackiego.

W sądzie okręgowym w Warszawie rozpatrywano ciekawy proces na tle sporu literackiego. Znany krytyk Karol Zawodziński oskarżył redaktora „Wiadomości Literackich" p. Grydzewskiego o złośliwe usunięcie z jego artykułu pewnego ustępu, wskutek czego uległa zmianie zasadnicza treść artykułu. Karol Zawodziński zamieścił w jednym z ostatnich numerów „Wiadomości Literackich" artykuł p. t. „Mechanizm życia". w którym omawiał sprawę państwowych nagród literackich. Ustęp, w którym autor stwierdzał, że nagroda państwowa niesłusznie została przyznana Ferdynandowi Goetlowi, który pracuje na niwie literackiej od 8 lat, gdy pominięto Włodzimierza Perzyńskiego, mimo jego 30-letniej działalności literackiej, został przez redakcję usunięty.

Na rozprawę w charakterze biegłego wezwano znanego literata Kazimierza Wierzyńskiego, który stwierdził, że usunięcie wspomnianego ustępu mogło nastąpić ze względów trudności technicznych, gdyż artykuł był b. długi. Sąd, opierając się na tej opinji eksperta wydał wyrok uniewinniający.

Tajemnica skrytki w lesie.

Wśród mieszkańców wsi Kaczki od dawna utrzymywała się wieść, że w miejscowym lesie zakopany jest skarb w postaci złotych pieniędzy. Skarb ten ukryli w ziemi powstańcy w 1868 r. Druga wersja mówi, że w tym samym lesie spoczywa w ziemi kasa pułkowa armji niemieckiej, zawierająca liczne złote przedmioty, zrabowane przez Niemców w Kaliszu.

Onegdaj zjawił się w lesie jakiś wojskowy, który wykopał w lesie głęboki dół, zabrał z niego jakąś skrzynkę, poczem znikł. Podpatrzyły go dzieci, które zawiadomiły o tem rodziców. Mieszkańcy Kaczek są przekonani, że tajemniczy wojskowy posiadał plany, wykopał skarb i ulotnił się z nim.

Międzynarodowy handlarz żywym towarem aresztowany w Stanisławowie.

Warszawskie władze śledcze zostały powiadomione przez wydział śledczy woj. stanisławowskiego, że został tam aresztowany pod zarzutem handlu żywym towarem niejaki Bernard Frenkiel, który występował na tamtejszym terenie jako doktór medycyny i dyrektor jednego ze szpitali w Chicago. Frenkiel pojawił się na terenie Małopolski Wschodniej przed kilku miesiącami, zatrzymał się w Stanisławowie, poczem wyjechał do Jaremcza i Krynicy. Robił wrażenie człowieka bardzo bogatego, zatrzymywał się bowiem w najdroższych hotelach, podróżował sleepingami, lub I-szą klasą pociągów kurjerskich, rzucał pieniędzmi na prawo i na lewo.

Po pewnym czasie zauważono, iż rzekomy dyrektor amerykańskiego szpitala robi wszędzie znajomości z młodemi dziewczętami i angażuje je na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, obiecując zajęcie pielęgniarek w szpitalu. Dalej stwierdzono, że Frenkiel ułatwia kandydatkom przygotowania do wyjazdu, dając im pieniądze na wizy, oraz na związane z wyjazdem wydatki. W Stanisławowie zaangażował cztery „pielęgniarki", które miały wyjechać z nim do Gdańska, a stamtąd do Ameryki. Przed odejściem pociągu Frenkiel został na dworcu aresztowany i osadzony w więzieniu.

W czasie rewizji znaleziono przy nim znaczną sumę pieniędzy, oraz różne kompromitujące dokumenty.

Wiele danych wskazuje na to, że aresztowany Frenkiel jest identyczny ze znanym policji warszawskiej międzynarodowym handlarzem żywego towaru, którego poszukuje również policja wielu krajów europejskich i Ameryki.

ZE ŚWIATA.

Udekorowanie egzotycznej królowej.

Sir Murchison Fletcher, wysoki komisarz Pacyfiku wschodniego i gubernator archipelagu Fidżi, do którego zaliczono też grupę wysp Tonga, dokonał dnia 8 września ceremonji mianowania królowej wysp Tonga Damą komandorem orderu Cesarstwa Brytyjskiego (Dame Commander of the Order of the Britsh Empire.)

Ceremonja ta odbyła się w pałacu królewskim w Tonga, w obecności członków prywatnej rady królewskiej i szlachty, oraz przybocznej gwardji królewskiej, przybranej w oryginalne szaty białe z amarantowemi pasami. Po ceremonji odbyło się przyjęcie w ogrodach pałacowych, urozmaicone tańcami i śpiewami krajowemi.

Salote Tubu, królowa wysp Tonga, jest prawnuczką króla Jerzego Tubu I który był założycielem swej dynasji i panował nad wyspami Tonga prawie przez pół wieku, a w 1893 r. oddał swój kraj pod protektorat Wielkiej Brytanji.

Urodzona w 1900 r., Salote poślubiła w 17 ym roku życia księcia Uiliami Togi, wodza jednego z plemion wysp Tonga najwyższej rangi, a gdy następnego roku zasiadła na tronie królestwa Tonga, małżonek jej otrzymał tytuł księcia małżonka i stanowisko prezesa rady ministrów, która jest jednocześnie radą prywatną egzotycznej królowej.

Niezwykła skarga łowiczan.

Na skutek polecenia wiceprokuratora przy sądzie okręgowym w Warszawie policja zatrzymała w Gdyni kierowników „Teatru Regjonalnego", parę popularnych artystów dramatycznych małż. Tadeusza i Wandę Skarżyńskich.

Tło sprawy, która odbiega od szablonu zwykłych afer, jest niezmiernie sensacyjna.

Skarżyńscy przed 6-ciu miesiącami bawili we wsi Rętki, pow. łowicki i zwrócili się do tamtejszych gospodarzy o wypożyczenie im na krótki czas, dla odegrania rodzajowej sztuki, dla potrzeb trupy, kilkunastu oryginalnych kostjumów łowickich.

Wieśniacy przychylili się do prośby artystów. Z całej wsi zebrano conajpiękniejsze odświętne stroje, ogółem 30 kompletów męskich i wydano małż. S., nie żądając od nich wzamian żadnej kaucji a ufając, iż wypożyczone rzeczy otrzymają w umówionym terminie w całości.

Tymczasem mijały tygodnie i miesiące, a łowiczanie napróżno czekali na zwrot kostjumów.

Doszło wreszcie do tego, że grupa mieszkańców wsi Rętki, pozostała bez swych strojów odświętnych i nie mogła uczestniczyć w odpuście.

Cała wieś była wzburzona. Ostatecznie odbyto naradę w urzędzie gminnym, na której wybrano delegata. Ten ostatni, w pięknym stroju łowickim, w imieniu pokrzywdzonych wieśniaków, przybył do stolicy i złożył na ręce prokuratora skargę przeciwko kierownikom „Teatru Regjonalnego".

W wyniku długotrwałych poszukiwań wędrownej trupy ustalono, że małż. S. przebywają w Gdyni.

Kostjumy, mające wartość 10,000 zł., odebrano, ale w stanie zniszczonym.

Przeciwko Skarżyńskim, urząd prokuratorski wystąpił z aktem oskarżenia.

Wieśniacy, pozbawieni przez dłuższy czas swoich strojów, byli tak oburzeni, iż grozili zlinczowaniem Skarżyńskich, gdyby ci pokazali się we wsi.

Co usłyszymy dziś przez Radjo?

WARSZAWA dnia 1 października.

11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr hejnał z Krakowa.
12.05 Program na dz. bież.
12.10 Codz. Przegląd Prasy Polskiej.
12.40 Urz. kom. Państw. Inst. Met.
12.45 Płyty gramofonowe.
15.00 Komunikat gospodarczy.
15.10 Muzyka jazzowa.
15.30 Wiadomości wojsk. i strzeleckie.
15.40 Słuchowisko dla dzieci.
16.05 Arje i pieśni.
16.35 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków.
16.40 Przegląd wydawnictw perjod.
17.00 Koncert popołudniowy.
18.00 Nabożeństwo z Wilna.
19.00 Muzyka religijna.
19.10 Rozmaitości.
19.30 Kom. Tow. Zachęty do Hod. Koni w Polsce.
19.35 Prasowy Dziennik Radjowy.
19.45 „Wiadomości ogrodnicze".
19.55 Program na dzień następny.
20.00 Muzyka lekka wyk. ork. P. R.
20.55 „Na widnokręgu".
21.10 D. c. koncertu.
21.50 Dodatek do Pras Dz. Radj.
21.55 Kom. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunik. lotniczej.
22.00 Utwory Chopina.
22.40 Wiadomości sportowe.
22.50 Muzyka taneczna.

KATOWICE dnia 1 października.

11.58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak.
12.05 Program na dz. bież.
12.10 Codz. Przegl. Prasy Polskiej z Warsz.
12.20 Płyty gramofonowe.
12.40 Kom. meteorol. z Warszawy.
12.45 Płyty gramofonowe.
14.00 Komunikat gospodarczy.
15.00 Kom. gospod. z Warszawy.
15.10 Intermezzo muzyczne.
15.30 Transmisja z Warszawy.
16.05 Intermezzo muzyczne.
16.20 Skrzynka pocztowa dla dzieci.
16.40 Transmisja z Warszawy.
18.00 Nabożeństwo z Wilna.
19.00 Muzyka religijna.
19.15 Feljeton sportowy.
19.25 Program na dz. następny.
19.35 Pras. Dz. Radj. z Warszawy.
19.45 Lato w Czechosłowacji.
20.00 Transmisja z Warszawy.
22.00 Program na dz. następny.
22.05 Transmisja z Warszawy.

Obwieszenie Nr. 2738-32.

Komornik IV rewiru Sądu Grodzkiego w Częstochowie, zamieszkały przy ul. N. Panny Marji 55, na zasadzie art. 1030 P. C., ogłasza iż w dniu 28 października 1932 roku od godz. 10 z rana we wsi Kawodrza, gm. Grabówka pow. Częstochowskiego, w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszczeniach Firmy: Zakłady Ceramiczne „Kawodrza", za dług Ewie Miculównie i in., odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, oszacowanych na 960 zł. należących do tejże firmy „Kawodrza" a mianowicie: 30.000 cegły budowlanej. Powyższe ruchomości mogą być sprzedane niżej szacunku jako w drugim terminie.

Dnia 28 września 1932 roku.

Komornik Sądowy ST. STODÓŁKIEWICZ.

Obwieszczenie Nr 2654 31.

Komornik IV rew. Sądu Grodzkiego w Częstochowie, zamieszkały przy ulicy N. Panny Marji 55, na zasadzie art. 1030 P. C., ogłasza, iż w dniu 27 października 1932 r. od godziny 10 z rana w dobrach Złoty Potok, pow. częstochowskiego, w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszczeniach KAROLA RACZYŃSKIEGO, za dług Zjedn. Bankowi Ziemiańskiemu, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, oszacowanych na 11.400 zł. należących do tegoż Karola Raczyńskiego, a mianowicie: drzewa op. w lesie, instr. niw. i busol. maszyny do pisania, ok. 1000 mtr. ziemniaków, bryczek i in. Powyższe ruchomości mogą być sprzedane niżej szacunku jako w drugim terminie.

Dnia 28 września 1932 roku.

Komornik Sądowy ST. STODÓŁKIEWICZ

CENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. —Wszelkie komunikaty zrzeszeń i stow. kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: RYSZARD SCHMIDT. Wydawca: Spółdzielnia Drukarsko-Wydawnicza „PRASA" w Częstochowie.

Druk. Ch. Święcki, ul. Najśw. Marji Panny Nr. 63. Tel. 30 i 7-99